

Sygn. akt I ACa 1333/15

I ACz 1753/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. K. (1)

przeciwko (...) Kołu (...) w K., (...)

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji stron pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 marca 2015 r. sygn. akt I C 2240/12 oraz zażalenia pozwanego Polskiego Związku Łowieckiego na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 czerwca 2015 r.

1. **oddala obie apelacje;**

2. **oddala zażalenie;**

3. **zasądza od każdej ze stron pozwanych na rzecz powoda kwoty po 135 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Robert Jurga SSA Jan Kremer SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 1333/15, I ACz 1753/15

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 15 grudnia 2015 r.

Powód W. K. (1) w powództwie skierowanym przeciwko (...) Kołu (...) w K. i (...) - Zarządowi Okręgowemu w K. domagał się ostatecznie uchylecia uchwały z dnia 7 maja 2011 r. Walnego Zgromadzenia Członków (...) Koła (...) w przedmiocie wykluczenia powoda z Koła (...) i utrzymującej tę uchwałę w mocy uchwały nr (...) z dnia 2 sierpnia 2011 r. Zarządu Okręgowego (...) w K. utrzymującej w mocy uchwałę oraz uchwały nr (...) Zarządu (...) (...) z dnia 4 marca 2011 r. w przedmiocie wymierzenia powodowi kary porządkowej zawieszenia w prawie do wykonywania polowań na okres jednego roku. Powód podnosił, że uchwały te zapadły z naruszeniem prawa oraz oparte zostały na wadliwych ustaleniach faktycznych.

Obaj pozwani wnieśli w pierwszej kolejności o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, ewentualnie o oddalenie powództwa z uwagi na bezzasadność podniesionych przez powoda argumentów.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie: I. uchylił uchwałę nr (...) z dnia 2 sierpnia 2011 r. (...) - Zarządu Okręgowego w K. wraz z utrzymaną przez nią uchwałą nr (...) z 7 maja 2011 r. Walnego Zgromadzenia Członków (...) Koła (...) w K. w zakresie wykluczenia W. K. (1) z (...) Koła (...); II. odrzucił pozew w zakresie uchylecia uchwały nr (...) Zarządu (...) Koła (...) z dnia 4 marca 2011 r.; III. umarzył postępowanie w zakresie żądania przeprosin (wobec jego skutecznego cofnięcia); IV. zasądził od (...) na rzecz powoda kwotę 597 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz V. zasądził od powoda na rzecz (...) Koła (...) kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2015 r. Sąd pierwszej instancji na skutek zażalenia powoda uchylił pkt IV ww. wyroku i zasądził od (...) na rzecz powoda kwotę 1495,67 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że: powód został członkiem (...) Koła (...) w K. w roku 1994. Jego członkostwo w K. przebiegało w zasadzie bez zakłóceń do listopada 2009 r., kiedy to na polowaniu doszło do incydentu, który zapoczątkował szereg zdarzeń zakończonych finalnie podjęciem przez organ (...) uchwały o wykluczeniu powoda z jego członków. Pomiędzy powodem a W. G. (1) doszło do sprzeczki. Powód miał pretensje do W. G. (1) jako rozprawiającego polowanie, że ten zamienił stanowiska jego uczestników, a konkretnie swoje i zaproszonego przez powoda gościa w taki sposób, że stanowisko gościa powoda było gorsze, przez co W. G. (1) ustrzelił dziką, a gość powoda nie. W czasie ostrej wymiany zdań pomiędzy powodem a W. G. (1) doszło do użycia przez każdego z nich w stosunku do siebie nawzajem obraźliwych określeń. Po tej kłótni obaj członkowie K., tj. W. G. (1) i powód zostali ukarani przez Zarząd (...) karami porządkowymi zawieszenia w prawach członka na okres 6 miesięcy. Powód odwołał się od nałożonej na niego kary, ale bezskutecznie i uchwała Zarządu (...) o jego ukaraniu została utrzymana w mocy uchwałą Walnego Zgromadzenia Członków (...) z dnia 24 kwietnia 2010 r. W. G. (1) również wniósł odwołanie od nałożonej na niego kary porządkowej. Jego odwołanie zostało załatwione inaczej niż powoda – mianowicie sprawa miała być omawiana na zebraniu Zarządu Koła w dniu 10 lipca 2010 r. Później zostało zwołane na dzień 11 września 2010 r. Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków K., na którym dokonano wyboru nowych członków Zarządu K. z A. M. (1) jako prezesem. Nowy skład zarządu Koła podjął decyzję dnia 16 września 2010 r. o zmianie sposobu wykonania kary porządkowej przez W. G. (1), tj. skrócił mu tę karę do 5 miesięcy. Powód zakwestionował wybór nowych członków zarządu K. z dnia 11 września 2010 r., co w efekcie skutkowało uchyleciem przez Zarząd Okręgowy (...) uchwały (...) K.. Zwołano więc kolejne Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków K. na dzień 12 lutego 2011 r., na którym dokonano ponownie wyboru członków zarządu (...). Wybrano te same osoby, co poprzednio. Niedługo po tym wyborze nowy Zarząd Koła z prezesem A. M. (1) na czele podjął dnia 4 marca 2011 r. uchwałę nr (...) w sprawie wymierzenia powodowi kary porządkowej zawieszenia w prawach do wykonywania polowań na okres jednego roku na podstawie (...) statutu (...). W uzasadnieniu uchwały podano, że powód dwukrotnie nie stawiał się na posiedzenie Zarządu Koła zwołane dnia 1 grudnia 2010 r. i 12 lutego 2011 r., na których miał złożyć wyjaśnienia w sprawie insynuacji pod adresem legalnie funkcjonującego Zarządu Koła, w sprawie jego poczty e-mailowej, w której powód upominał się o przywrócenie mu prawa do polowań – wobec upływu kary porządkowej zawieszającej go w tych prawach, ponadto w sprawie naruszenia przez powoda (...) Regulaminu polowań polegającego na tym, że na polowaniu dnia 2 stycznia 2011 r. – zaproszony przez niego gość W. Ż. (1) strzelał do dzików między pędzeniami. Nadto wskazano, że powód nie okazał, że ma przystrzeloną broń, nie złożył protokołu z wykonania czynności gospodarczych, nie wykonał prac w B. z terminem do 31 października 2010 r., nie

uczestniczył w dokarmianiu zwierzyny. Przed podjęciem uchwały nie wysłuchano W. Ż. (1). Powód odwołał się dnia 25 marca 2011 r. od tej uchwały do Walnego Zgromadzenia Członków K.. Podał w uzasadnieniu, że przesyłką poleconą przesłał swe wyjaśnienia na posiedzenie dnia 1 grudnia 2010 r., ale z niewiadomych przyczyn nie dotarła ona na czas, dlatego powód ją reklamował oraz że o terminie zebrania zwołanego na dzień 12 lutego 2011 r. powód został zawiadomiony na trzy dni przed tą datą i nie zdążył sporządzić pisemnego wyjaśnienia, ale przybył osobiście, choć spóźniony z powodu kolizji drogowej. Wyjaśnił też, że czasie rozmowy z A. M. (1), jeszcze wówczas kandydatem na prezesa, zapytany przez niego, dlaczego nie przybył na posiedzenie zarządu powód odpowiedział: „kim jesteś, że mnie pytasz”. Jednocześnie pismami z dnia 28 marca 2011 r. i dnia 31 marca 2011 r. powód zwrócił się z pominięciem Komisji (...) K. bezpośrednio do Zarządu Okręgowego (...) o weryfikację decyzji Zarządu Koła z dnia 16 września 2010 r. odnośnie skrócenia kary porządkowej dla W. G., z którą to decyzją powód się nie zgadzał i o dokonanie oceny jej zgodności z przepisami prawa, a także w sprawie nieprzestrzegania przez członków Zarządu K. Rozporządzenia Min. Środowiska w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz. Chodziło o zachowanie S. G. (1) i J. D. (1) na polowaniu w dniu 8 stycznia 2011 r. Zarząd Okręgowy (...) uchwałą z dnia 30 maja 2011 r. uchylił uchwałę Zarządu K. nr (...)z dnia 16 września 2010 r. dotyczącą terminu rozpoczęcia i wykonania kary przez W. G. i przekazał tę sprawę do ponownego rozpoznania Zarządowi Koła, a także przekazał do rzecznika dyscyplinarnego w T. wniosek powoda w kwestii nieprzestrzegania przez członków Zarządu K. (...) Rozporządzenia Min. Środowiska w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz. W międzyczasie Zarząd Koła (...), do którego dotarła informacja o pismach powoda skierowanych do Zarządu Okręgowego (...), na posiedzeniu dnia 16 kwietnia 2011 r. podjął uchwałę nr(...)o skierowaniu do Walnego Zgromadzenia Członków K. wniosku o wykluczenie powoda z K. (...), uzasadniając wniosek działaniem powoda na szkodę K.. Z tą samą datą Zarząd Koła przesłał Zarządowi Okręgowemu wyjaśnienie w sprawie złożonych tam przez powoda pism. Walne Zgromadzenie Członków K. na posiedzeniu dnia 7 maja 2011 r. podjęło uchwałę nr(...) mocą której wykluczyło powoda z (...) Koła (...) na podstawie (...)Statutu (...). W uzasadnieniu powołano się na przewinienia powoda, tj.: dotychczasowe kary porządkowe nałożone na powoda, nierzetelne przedstawienie przez niego dowodów w sprawie W. G., naruszenie zasad bezpieczeństwa podczas polowania zbiorowego 2 stycznia 2011 r., odmowę udzielenia pomocy przy wykładaniu paszy na nęcisku, złożenie wniosku do Zarządu Okręgowego (...) w K. i T. z pominięciem Komisji (...) (...), rozpowszechnianie wobec kolegi K. W. (1) nieprawdziwych informacji o złej atmosferze w K., nieprzestrzeganie prawa łowieckiego, statutu (...), rażące naruszenie zasad współzycia koleżeńskiego, dobrych obyczajów, zasad etyki i tradycji łowieckiej. Jednocześnie poinformowano powoda pismem z dnia 17 maja 2011 r., że Walne Zgromadzenie Członków K. (...) na posiedzeniu w dniu 7 maja 2011 r. nie uwzględniło jego odwołania w sprawie nałożonej na niego kary porządkowej zawieszenia na rok w prawie do polowań orzeczonej uchwałą Zarządu K. z dnia 4 marca 2011 r. nr(...) Powód odwołał się do Zarządu Okręgowego (...) w K. od uchwały Walnego Zgromadzenia Członków K. (...) nr (...)podjętej dnia 7 maja 2011 r. – w sprawie wykluczenia go z członków K., jak i w sprawie utrzymania w mocy uchwały Zarządu K. nr(...)z dnia 4 marca 2011 r. o ukaraniu go karą porządkową zawieszenia w prawach do polowań. Zarząd Okręgowy (...) w K. uchwałą nr (...) z dnia 2 sierpnia 2011 r. utrzymał w mocy uchwałę (...) z dnia 7 maja 2011 r., uzasadniając, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy przez (...) K. i wykazało winę powoda w zakresie stawianych mu zarzutów.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy wskazał, że przepisy ustawy Prawo łowieckie, podobnie jak i statut (...) nie przewidują drogi sądowej w sprawach kar porządkowych, co do których zastrzeżone jest tylko postępowanie wewnątrzorganizacyjne. Z tej przyczyny pozew w zakresie żądania uchylenia uchwały Zarządu (...) z dnia 4 marca 2011 r. o nałożeniu kary porządkowej zawieszenia w prawie do polowań do jednego roku Sąd odrzucił na podst. art. 199 §1 pkt 1 k.p.c.

W zakresie żądania przeproszenia powoda, wobec jego cofnięcia jeszcze przed doręczeniem odpisu pozwu pozwanym Sąd umorzył postępowanie na podst. art. 355 §1 k.p.c.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że przepisy ustawy i statutu nie określają, w jaki sposób winno być sformułowane żądanie kwestionujące uchwałę o wykluczeniu z członkostwa w kole łowieckim, ani też nie odsyłają w tym zakresie do innych przepisów. Nie można jednak zdaniem Sądu z tego wyprowadzać wniosku, iż powód nie ma

roszczenia o uchylenie uchwały i że winien inaczej sformułować żądanie poprzez domaganie się w trybie art. 189 k.p.c. ustalenia istnienia lub nie stosunku prawnego lub prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego uchwała o wykluczeniu powoda z K. była sprzeczna z przepisami statutu (...), na podstawie których została podjęta. Powoda wykluczono na podstawie(...) statutu (...), czyli na podstawie wszystkich wymienionych w statucie podstaw, na jakich można wykluczyć członka. Zarzuty, na podstawie których wykluczono powoda Sąd podzielił na kilka kategorii dotyczących: stricte polowań, prac gospodarczych na rzecz K. i innych obowiązków myśliwego, działań powoda związanych z podejmowanymi przez K. uchwałami, tj. jego odwołań, pism do (...) i e-maili do kolegów z K.. Zdaniem Sądu, te które dotyczą przewinień powoda na polowaniach zostały przez niego całkowicie podważone albo okazało się, że ich przebieg był inny niż opisany w przedmiotowych uchwałach. Te związane z obowiązkami członka koła w zakresie prac gospodarczych na rzecz koła czy dokarmiania zwierzyny również nie zostały skonkretyzowane, a w nawet jeżeli powód jakiejś czynności nie wykonał, mogło to mieć charakter incydentalny, a nie stanowiło uporczywego uchylania się od obowiązków nałożonych przez uprawnione organy koła. W ocenie Sądu rzeczywistą przyczyną podjęcia decyzji o wykluczeniu było złożenie przez powoda wniosków do Zarządu Okręgowego (...) w K. i T. z pominięciem Komisji (...) (...). Jednak zdaniem Sądu pierwszej instancji działanie takie nie stanowiło przewinienia łowieckiego. Nie było to także działanie bezzasadne. Powód zwrócił się bezpośrednio do organu nadrzędnego nad K., działając w poczuciu niesprawiedliwości, jaka go spotkała ze strony członków zarządu K. w kwestii zdarzenia z W. G.. Ponadto zarzut dotychczasowych kar porządkowych nałożonych na powoda jako jedna z podstaw jego wykluczenia został postawiony przynajmniej częściowo niezgodnie z prawem łowieckim i statutem, bowiem w uchwale Zarządu K. z 16 kwietnia 2011 r. o skierowaniu wniosku do Walnego Zgromadzenia Członków o wykluczenie powoda wskazano jako przewinienie powoda między innymi karę porządkową nałożoną na niego 30 kwietnia 2007 r., podczas gdy zgodnie z(...)statutu (...) karę porządkową po okresie dwóch lat od dnia jej orzeczenia lub od jej odbycia uważa się za niebyłą. Następna kara porządkowa z dnia 4 marca 2011 r. o zawieszeniu w prawach do polowania nie była jeszcze prawomocna w chwili kierowania uchwały do (...). Sama kara porządkowa zawieszenia w prawach do polowań na jeden rok, orzeczona de facto za to, że powód zdaniem zarządu koła nie złożył wyjaśnień do swych pism kierowanych do K. odnośnie osób z jego zarządu była dyskusyjna. W konkluzji Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód został tak naprawdę wykluczony za to, że zwrócił uwagę W. G. na niestosowność jego zachowania na polowaniu w listopadzie 2009 r., że w poczcie elektronicznej do kolegów z K. w sposób niewłaściwy określił zachowanie J. D. i że zwrócił się do Zarządu Okręgowego (...) wobec bezskuteczności jego odwołań do organów K.. Wszystkie te działania powoda były jednak tylko reakcją obronną na krzywdzące i niesprawiedliwe jego zdaniem zachowania kolegów z K.. Nie można było zatem potraktować ich jako naruszenia przepisów prawa łowieckiego, statutu (...) czy też zasad etyki i tradycji łowieckiej.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli obaj pozwani.

Pozwane (...) Koło (...) w K. (dalej: (...)) zaskarżyło wyrok co do pkt. I, wnosząc o jego zmianę w tym zakresie i oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie orzeczenia w tej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelujący zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a to: 1) błędne ustalenie, iż członkostwo powoda w (...) Kole (...) w K. przebiegało bez zakłóceń do listopada 2009 r., podczas gdy powód został ukarany już przed tą datą, tj. w dniu 17 kwietnia 2007 r. przez Zarząd Okręgowy (...)w K. czerwonym punktem za odstrzał sarny w dniu 9 września 2006 r., co zostało potwierdzone pismem tegoż organu kierowanym do powoda z dnia 19 kwietnia 2007 r. (dołączone do pisma pełnomocnika pozwanego ad 1 z dnia 10 lutego 2014 r.), co doprowadziło sąd do błędnego przekonania, iż do czasu incydentu w listopadzie 2009 r. postawa powoda była wręcz wzorcowa, a uchwała członków koła o wykluczeniu go z szeregu (...) stanowiła odpłatę zarządu koła za donosy i skargi na działalność władz; 2) błędne ustalenie, iż brak było podstaw do podjęcia uchwały przez członków (...) o usunięciu z jego grona powoda, podczas gdy zdarzenia wskazane w uzasadnieniu uchwały faktycznie miały miejsce; 3) błędne przyjęcie przez sąd, iż ilość marchwi do wywiezienia na nęcisko była niewielka i nie była S. G. potrzebna pomoc powoda, podczas gdy marchwi

do rozwiezienia było ponad 600 kg (z posiadanych 3 ton), a więc znaczna ilość - uzasadniająca pomoc innych osób; 4) błędne przyjęcie przez sąd, że przed wymierzeniem kary porządkowej powodowi w 2010 r. nie przesłuchano W. Ż. (1), podczas gdy świadek A. B. zeznał (w toku rozprawy z dnia 17 kwietnia 2014r.), iż wysłuchano świadków - m.in. J. i Ż. na wyjazdowym posiedzeniu Zarządu (...)w lipcu 2010 r.; 5) błędne ustalenie przez sąd, iż łowczy bezpodstawnie odmówił wydania pozwolenia na odstrzał powodowi w 2010 r., bowiem ten przedłożył zaświadczenie o przystrelaniu broni, podczas gdy: do warunków wydania tegoż pozwolenia wymagane jest nadto: uiszczenie składki oraz innych opłat na rzecz koła (w tym za strzelnicę - skarbnik opłaca tę strzelnicę za wszystkich członków macierzystych, niezależnie od korzystania z niej przez myśliwych), wykonanie prac gospodarskich, udział w szkoleniu z zasad bezpieczeństwa, odbycie treningu (...); wg stanu na dzień 1 grudnia 2010 r. powód nie przedłożył zaświadczenia o przystrelaniu broni za rok 2010 r., podczas gdy rok gospodarczy trwa do 30 marca (na co wskazano w protokole posiedzenia zarządu z dnia 1 grudnia 2010 r.); powód przyznał, iż do dnia 7 marca 2011 r. nie przedłożył zaświadczenia o przystrelaniu broni (wskazuje na to w aneksie nr (...), s. 7, pkt(...)dołączonym do pozwu); 6) błędne ustalenie przez sąd, iż kwestią podjętą w pismach powoda kierowanych do Zarządu Okręgowego (...) była odpowiedzialność J. D. (1), podczas gdy prowadzącym polowanie objętym powołanym pismem (w trakcie którego doszło do utarczki słownej pomiędzy powodem a W. G.) był S. G., a nie J. D. (1), co więcej - nigdy nie rozpatrywano kwestii odpowiedzialności J. D. (1) w przedmiotowej sprawie; 7) błędne ustalenie, że nie znany był zakres prac gospodarskich, do których zobowiązany był powód, podczas gdy świadkowie w swoich zeznaniach wskazują, jakie prace miały zostać wykonane i w jakim terminie, a nadto - sam powód wskazuje, iż nie wykonał obowiązku dokarmiania zwierzyny; 8) błędne ustalenie przez sąd, iż nie miało miejsca rozpowszechnianie przez powoda wobec K. W. nieprawdziwych informacji o działaniach koła, podczas gdy w piśmie kierowanym do Zarządu Okręgowego w (...) w K. zawarto wyciąg z posiedzenia i zacytowano S. G., w który wskazał, że: „wnioskując o ukaranie mnie za polowanie z gościem zapomina, iż polował i rozmawiał przez prawie dwie godziny naszego wspólnego chodzenia za kogutami, oczerniając (jak przyznał później Kolega K. W. (1)) Nasze koło i wywlekając bez powodu różne sprawy najwyraźniej mające na celu przedstawienie naszego koła w niekorzystnym świetle”; 9) błędne ustalenie, iż powód skierował pisma do Zarządów Okręgowych w K. i T. wobec bezskuteczności jego wniosków kierowanych uprzednio do organów koła (str. 14 uzasadnienia), podczas gdy powód nie kierował żadnych wniosków do organów koła (...), a wyłącznie wykorzystał drogę procedury odwoławczej, wewnętrznej w ramach koła, które to błędne ustalenia doprowadziły do nieprawidłowego zastosowania przepisów prawa materialnego, skutkujące niewłaściwym rozstrzygnięciem.

II. Naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, a to: 1) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zastąpienie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego oceną dowolną, co skutkowało przyjęciem błędnych ustaleń faktycznych, co w konsekwencji doprowadziło do wydania nieprawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie, a nadto - poprzez ocenę dowodów sprzeczną z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania przy jednoczesnym nieodniesieniu poszczególnych dowodów do pozostałego materiału dowodowego, a w szczególności: a) wskazanie przez sąd, iż „świadkowie zeznający na okoliczność zachowań powoda na polowaniach potwierdzili tezę o bezzasadności zarzutów dotyczących tej kwestii” (str. 6 uzasadnienia), jak również „żaden ze świadków nie zeznał, że powód na polowaniu zachowuje się w sposób spreczny z prawem łowieckim czy statutem, albo dobrymi obyczajami” (strona 7 uzasadnienia), podczas gdy: z pozostałego materiału dowodowego, a nawet własnych ustaleń Sądu wynika, iż faktycznie miała miejsce sytuacja, np. gdy powód: dopuścił się naruszenia zasad koleżeństwa wobec myśliwego W. G. (s. 3 uzasadnienia), nie stawiał się na wezwania zarządu do złożenia wyjaśnień, nie złożył protokołu z wykonania prac gospodarskich, nie uczestniczył w dokarmianiu zwierzyny (sam powód to stwierdza- aneks (...) s. 8 pkt(...)) „tegoroczny śnieg nie pozwalał na wjazd samochodem do lasu”), a nadto świadkowie „ze słyszenia” wskazywali na okoliczność, iż gość zaproszony przez powoda - W. Ż. - oddawał strzały na drodze do biegnących dzików (tak m.in. świadek J. D. (1), reprezentujący (...) A. M. (1)), świadek S. G. wskazał, że był świadkiem cichego pędzenia działanego przez powoda, za co nie był ukarany, obrażał łowczego J. D. (1), wskazując, iż „załatwia sprawę za flaszkę”; b) uznanie za niewiarygodne zeznań świadka J. D. (1) z uwagi na to, iż brak twierdzeń innych świadków w przedmiocie istnienia przyczyn wykluczenia powoda z koła łowieckiego, podczas gdy: S. G. wskazał, że był świadkiem cichego pędzenia działanego przez powoda za co ten nie był ukarany, nadto wskazał, iż słyszał o tym, że powód wraz z gościem w trakcie polowania w 2011 r. oddali strzały na drodze pomiędzy pędzeniami, a nadto zeznał, iż: „w 2010 r. powód nie przedstawił łowczemu zaświadczenia o przystrelaniu broni” oraz „zaświadczenie o jego

wykonaniu należy przekazać łowczemu”, co pokrywa się z zeznaniami złożonymi przez J. D.; świadek S. S. był prowadzącym polowanie w dniu, w którym W. Ż. oddał strzał pomiędzy pędzeniami na drodze głównej, a więc nie sposób przyjąć, iż nie posiadał wiedzy o tej sytuacji, a tym samym jego zeznania nie mogą zostać uznane za wiarygodne, a co więcej - nie mogą dyskredytować zeznań świadka J. D. (1), podczas gdy jego zeznania są spójne, logiczne, konsekwentne oraz w sposób jasny i zrozumiały wskazują na przyczyny wykluczenia powoda z koła łowieckiego, a nadto - korespondują z zeznaniami innych świadków przesłuchiowanych w niniejszej sprawie, jak również zeznaniami A. M. (1), a co istotniejsze - znajdują potwierdzenie w dokumentach zalegających w 1 aktach sprawy, w sytuacji gdy niewiarygodność wywodzi sąd z zeznań niektórych świadków, którzy w części tylko zeznali odmiennie bądź nie wypowiedzieli się o danej okoliczności, a tym samym nie sposób uznać za niewiarygodne zeznania świadka J. D. (1) w całości, zwłaszcza gdy sąd nie wskazuje, dlaczego nie dał wiary pozostałej części zeznań tego świadka, w sytuacji gdy uznanie za niewiarygodne zeznań świadka w części odnoszącej się i do konfliktu na linii powód - W. G. sąd wywodzi z braku zeznań W. G. w tym zakresie, co jednak nie może się ostać, bowiem wyłącznie z braku zeznań świadka G. nie można wnioskować o niewiarygodności zeznań innego świadka, zwłaszcza gdy świadek ten nie potwierdza przecież wersji forsowanej przez powoda; z uwagi na okoliczność, iż świadek jest skonfliktowany z powodem, podczas gdy wobec postawy świadka, nieposzlakowanej opinii, znacznego uznania przez kolegów-myśliwych, władze koła łowieckiego jak i (...), jego wypowiedzi oraz rzetelnego składania zeznań nie sposób wywnioskować, iż fakt pozostawania w napiętych relacjach z powodem skutkuje składaniem niewiarygodnych zeznań, zwłaszcza w sytuacji, gdy twierdzenia świadka znajdują potwierdzenie w pozostałych dowodach, a wszechstronna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzić winna do uznania zeznań świadka za wiarygodne w całości; w sytuacji, gdy sąd uzasadnia brak wiary w zeznania tegoż świadka w oparciu o fakt, że powód skierował do Zarządu Okręgowego (...) pisma zawiadamiające o rzekomych nieprawidłowościach, jakie miały mieć miejsce w Kole (...) w K., podczas gdy żadnych poważniejszych nieprawidłowości nie stwierdzono oraz nie potwierdziły się zarzuty stawiane władzom koła łowieckiego (uchylono wyłącznie uchwałę o powołaniu zarządu z uwagi na brak bezwzględnej większości — co jest kwestią sporną w doktrynie - oraz o skróceniu kary W. G., natomiast wszelkie inne zarzuty stawiane członkom zarządu nie potwierdziły się, co znajduje potwierdzenie m.in. w piśmie Prokuratury z dnia 11 marca 2014 r.); podczas gdy jego zeznania są zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym w sprawie, w szczególności z załączonym protokołem posiedzenia zarządu z dnia 1 grudnia 2010 r. Nr (...) (...) oraz pozostałymi dokumentami zgromadzonymi w sprawie; c) dokonanie oceny zeznań świadków: J. D. (1), S. S. (2), W. I G. oraz S. G. (1) w oparciu o istnienie konfliktu pomiędzy nimi a powodem, co skutkowało uznaniem ich za niewiarygodne, podczas gdy oceniając zeznania świadka A. B. oraz S. J. (1) sąd pomija, iż powód pozostaje z tymi osobami w relacjach koleżeńsko-przyjacielskich, a tym samym - z tego tytułu zeznawać będą na korzyść powoda - w konsekwencji sąd dokonał oceny wybiórczo, z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego bezkrytycznie dając wiarę zeznaniom kolegów powoda; d) uznanie zeznań świadka S. J. (1) za wiarygodne, podczas gdy: sąd pominął całkowicie okoliczność, o której wspomina świadek, a mianowicie, że „powód jest moim kolegą z tego samego miasta, razem chodziliśmy do szkoły średniej”, a tym samym fakt długoletniej znajomości rzutuje - oceniając te relacje z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego - na kierowanie się lojalnością wobec powoda i złożeniem zeznań na jego korzyść; zeznanie świadka, iż „wszystkie polowania przebiegały w milej, koleżeńskej atmosferze” jest sprzeczne z zeznaniami świadka W. W. (1), który zeznał, iż: „prywatnie tylko powiem, że nie chciałbym więcej uczestniczyć w polowaniu z udziałem powoda, po obserwacji jego zachowania na polowaniu w dniu 21.11.2008r., na którym nie mogłem opanować swoich emocji”, jak również ustalonym przez sąd istnieniem konfliktu pomiędzy powodem a W. G. (1), co wskazuje na kłótniwą i arogancką postawę powoda względem części członków koła łowieckiego, co rzutowało na atmosferę w trakcie organizowanych przez koło polowań; e) uznanie, iż świadek W. W. (1) „nie potwierdził zarzutów w zakresie nagannych zachowań powoda na polowaniach” (str. 7 uzasadnienia), podczas gdy świadek ten zeznał, iż „prywatnie tylko powiem, że nie chciałbym więcej uczestniczyć w polowaniu z udziałem powoda, po obserwacji jego zachowania na polowaniu w dniu 21/11/2008, na którym nie mogłem opanować swoich emocji”, a więc tym samym potwierdził „naganność zachowań powoda” skutkujących zniechęceniem go do udziału w kolejnych polowaniach z udziałem powoda, a tym samym sąd wyciągnął błędne przekonanie ze złożonych przez świadka zeznań; f) uznanie za wiarygodne zeznań powoda, podczas gdy: jego zeznania nie są logiczne i spójne, nacechowane są niczym niepopartymi oskarżeniami pod adresem zarządu; wyjaśnienia powoda dotyczące sytuacji z W. G. są sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z zeznaniami innych przesłuchiowanych w sprawie świadków, co do przebiegu zdarzenia,

a w szczególności z zeznaniami świadka W. G.; wyjaśnienie powoda dotyczące stawianego mu zarzutu przedstawiania niewiarygodnych dowodów jest nieprawdziwe, nie koresponduje z zeznaniami innych świadków; przede wszystkim uznanie wiarygodności zeznań powoda nie może być konsekwencją braku bliższego wyjaśnienia przyczyn zniszczenia dokumentu przez W. W., podczas gdy pozostali świadkowie wskazują, iż miało to związek z tym, że oświadczenie nie pochodziło od naganacza N. K. - zaobserwowano dwa różne charaktery pisma, a tym samym wersja powoda jawi się jako nieuzasadniona; wyjaśnienie w części dotyczącej odmowy pomocy S. G. nie koresponduje z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami, zwłaszcza zeznaniami S. G., J. D. oraz A. M., w których wskazują oni, iż marchwi do rozwiezienia było 1/3 z 2 ton, jak również w aktach sprawy zalega pismo (...) kierowane do ZO zawierające stanowisko S. G., podczas gdy wyłącznie powód twierdzi, iż była to znacznie mniejsza ilość, niczym nie popierając swojego twierdzenia; wyjaśnienia odnośnie przystrzelania broni przez powoda nie może się ostać wobec pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza: w protokole posiedzenia zarządu z dnia 1.12.2010r. (protokół posiedzenia Zarządu nr(...) załączony do apelacji), zawarto oświadczenie łowczego, iż „niestety W. K. (2) odstrzał otrzymał mimo, iż nadal nie przedstawił dokumentów z przystrzelania broni. Przypuszczam, że je posiada, ale ja nie mam go w dokumentacji”; zeznania powoda nie korespondują z zeznaniami pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie, m.in. J. D. (1); nadmienić należy w tym miejscu, iż zaświadczenia należy przedłożyć łowczemu, a on wówczas wydaje odstrzał, natomiast bez przedłożenia tego dokumentu, łowczy nie może wydać pozwolenia na odstrzał; powód kierował wezwanie do wydania odstrzału do sekretarza i skarbnika, ale nie do łowczego; powyższe wskazuje, że zeznanie powoda w tej części nie może się ostać jako wiarygodne, bowiem nie przedłożył zaświadczenia, a nadto nie powołał dowodu na okoliczność doręczenia tego zaświadczenia łowczemu; zeznania powoda w zakresie przyczyn niestawiania się na wezwania zarządu, jak również nadania przesyłką poleconą wyjaśnień nie korespondują ze zgromadzonym materiałem dowodowym, bowiem nieprawdopodobna jest sytuacja, gdy powód się nie zgłasza na wezwanie władz koła, których powołanie kwestionuje, a jednocześnie jego oświadczenie nigdy nie dociera do koła - zwrócić uwagę tu należy, iż powód nie przedłożył dowodu na okoliczność doręczenia tychże właśnie wyjaśnień, zwłaszcza gdy świadkowie słuchani w sprawie zeznali odmiennie do powoda (świadek A. B.: zeznania wskazywał, iż w przesyłce znajdowały się „zielone kartki”; świadek S. G. (1) zeznał, że „ustalono, iż w przesyłce (...) były tylko dwie licencje na odstrzał- zwrot niewykorzystanych odstrzałów”; J. D. (1): „nie odebrałem od sekretarza zarządu żadnego listu poleconego od powoda, w którym miałyby być jego wyjaśnienie. W sprawie tego listu było prowadzone dochodzenie i prokuratura umorzyła postępowanie 27/04/2014r. w sprawie 2 Ds. 1575/11”) nadto - w aktach sprawy znajduje się powołane powyżej postanowienie, a co więcej - w znajdującej się w aktach sprawy kserokopii książki korespondencji przychodzącej koła nie ma wzmianki o wpływie listu zawierającego rzekome wyjaśnienia - tym samym stanowisko prezentowane przez powoda, jako sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, nie może zostać uznane za wiarygodne; g) uznanie, iż zeznania A. M. (1) w zakresie zachowań powoda na polowaniach nie wnoszą nic do sprawy z uwagi na to, że nie widział żadnego z nich, podczas gdy sąd pominął istotną okoliczność, a mianowicie to iż zachowania powoda były rozpatrywane na posiedzeniach zarządu (...), którego członkiem jest A. M. (1) (prezesem od dnia 12.02.2011r.), wobec czego posiadał wiedzę w omawianym zakresie, zwłaszcza gdy wskazuje, iż „doskonale pamiętam zeznania powoda, świadków”, a w dalszych depozycjach w sposób rzeczowy, jasny, spójny i logiczny wskazuje na przyczyny wykluczenia powoda, m.in.: szczegółowo opisuje przyczyny, które w jego ocenie powodowały niechęć powoda do jego osoby oraz pozostałych członków zarządu, okazywanie im lekceważenia; złośliwej odpowiedzi powoda na pytanie A. M. (1) - p.o. obowiązki prezesa koła - dlaczego nie zgłosił się na posiedzenia, na które został wezwany; szkalowanie łowczego J. D. (1), jakoby wydawania tzw. odstrzałów uzależnione od wręczenia łowczemu korzyści majątkowej w postaci alkoholu (co było nie do przyjęcia i stanowiło złamanie zasad koleżeństwa), niewykonywanie prac gospodarskich na rzecz koła, a co więcej - ostatnią pracę w B. wykonał, posługując się osobą trzecią (zapłacił jej za wykonanie, aby samemu jej nie wykonać), brak było protokołów z wykonanych przez powoda prac, a w tych protokołach następuje potwierdzenie ich wykonania; przedkładania nierzetelnych dowodów - oświadczenie N. K. nie było pisane przez niego, wobec czego nie uznano tego za dowód i zostało zniszczone, ale wskazał, że nie był wówczas członkiem zarządu a tylko członkiem koła; strzelania między pędzeniami przez gościa powoda na polowaniu (rzeczowo wyjaśnił, że łowczy Jan Dzięgielewski otrzymał telefon o oddaniu strzałów na drodze głównej, polowanie prowadzone było przez S. S.który zeznał na posiedzeniu zarządu, że widział na własne oczy, że do przebiegającej watahy dzików oddał strzał gość powoda i za dopuszczenie do tego i nie zwrócenie uwagi S.został ukarany naganą z wpisem do akt); nieudzielenia pomocy w rozwożeniu marchwi na ńęcisko - wskazał, że tę informację

powziął na posiedzeniu zarządu od S. G., kiedy został wezwany do stawienia się w T. w sądzie łowieckim u rzecznika dyscyplinarnego; w sytuacji tej brał udział S. G., pan W. i powód - przy czym zaznaczył, że tego nie widział; niestawiania się przez powoda na wezwania koła; rozpowszechniania nieprawdziwych informacji wobec W. - walne zgromadzenie wiedziało od pana G., bo ten dowiedział się tego od W.; w zakresie sporu z kol. W. G. przedstawił sytuację spójnie, logicznie; rzeczowo wyjaśnił, dlaczego nie przeprowadzono przesłuchania K. W., wskazując, iż jako prezes zarządu nie miał uprawnień do wzywania osób spoza grona członków; spójnie i logicznie wskazał, dlaczego nie uznano zeznań K. za wiarygodne; łamanie zasad koleżeństwa, tradycji łowieckiej, nie integrowania się z członkami koła; prowadzenia cichych pędzeń przez powoda - a tym samym jego zeznania, jako korespondujące z depozycjami innych świadków słuchanych w sprawie, jak również zgromadzonymi w sprawie dokumentami, nie mogą zostać uznane za niewnoszące nic do sprawy, które to naruszenie doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego, na podstawie którego wydano rozstrzygnięcie; 2) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności mających znaczenia dla sprawy oraz pominięcia przez sąd I instancji w ustaleniach stanu faktycznego szeregu okoliczności, a to: stwierdzenia prawidłowości podjętej uchwały przez Zarząd Okręgowy (...) w K. utrzymującej uchwałę Walnego Zgromadzenia Członków (...) w K. z 7.05.2011r. przez Zarząd Główny (...) w W.; nieustalenie przez sąd, iż sprawa karna prowadzona z zawiadomienia powoda przez Prokuraturę o czyny z art. 276 k.k., art. 271 §1 k.k. i art. 234 k.k. dot. nieprawidłowości w dokumentacji (...) zostało prawomocnie zakończone postanowieniem z dnia 27.04.2014r. o umorzeniu dochodzenia, a tym samym nie stwierdzono, aby dochodziło do nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji przez (...), a tym samym twierdzenia i zarzuty powoda w tym zakresie kierowane pod adresem zarządu koła są bezpodstawne i nieprawdziwe, a tym samym pominięcie przez sąd, iż prowadzono postępowanie prokuratorskie w sprawie zniszczenia listu nadanego przez powoda do (...) zawierającego wyjaśnienia, zostało zakończone wobec niestwierdzenia znamion typu czynów zabronionych; pominięcie przez sąd, iż powód kierował wezwania do wydania odstrzału do osób nieuprawnionych do ich wydania (do sekretarza i skarbnika) z pominięciem łowczego; pominięcie przez sąd, że powód nie przedłożył zaświadczenia o przystrzeliwaniu broni w terminie, pomimo iż być może był w jego posiadaniu; nieustalenie zakresu prac gospodarczych, do wykonania których zobowiązany był powód, jak również czy zostało złożone w terminie zaświadczenie powoda o wykonaniu prac gospodarskich, podczas gdy zarzut niewykonania ich w terminie był jedną z podstaw wykluczenia z koła, w sytuacji, gdy sąd dysponował dowodami pozwalającymi na dokonanie ustaleń w tym zakresie, m.in. zeznaniami świadków; nieustalenie, iż miało miejsce puszczenie psa w miot przez powoda, podczas gdy sam powód przyznaje, że taka sytuacja faktycznie miała miejsce, a nadto - za tę sytuację zostało ukaranych dwóch myśliwych: S. i K., a tym samym rozstrzygnięcie oparto o niepełny stan faktyczny; 3) naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c., a to poprzez wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia, tj.: uznanie za niewiarygodne zeznania świadka J. D. (1) w całości, podczas gdy sąd powołuje okoliczności, które w jego ocenie uzasadniają niewiarygodność wyłącznie w części; uznanie przez sąd, iż nie miało miejsca puszczenie przez powoda psa w miot, niewykonanie prac gospodarskich, niedokarmianie zwierzyny, jak również strzelania pomiędzy pędzeniami, podczas gdy okoliczności zostały przyznane przez samego powoda w treści pozwu i załącznikach, a sąd dał przecież wiarę zeznaniom powoda jako potwierdzającym wersję przedstawioną w pozwie; uznanie za wiarygodne zeznań powoda, jako potwierdzających wersję przedstawioną w pozwie, podczas gdy sąd ustala, iż nie miało miejsca puszczenie psa w miot przez powoda, strzelanie pomiędzy pędzeniami, niedokarmianie przez niego zwierzyny, podczas gdy okoliczności te zostały przyznane przez powoda, wobec tego sąd z jednej strony uznał za wiarygodne w całości jego stanowisko, a z drugiej stwierdza, iż część zachowań - mimo twierdzeń powoda - jednak nie miało miejsca; uznanie przez sąd, iż zarzuty dotyczące przewinień powoda na polowaniach zostały przez niego podważone, podczas gdy sam powód stwierdza, iż faktycznie dopuścił się części przewinień i będących naruszeniem rozporządzenia i regulaminu polowań a powołanych w uzasadnieniu uchwały o wykluczeniu - co uniemożliwia przeprowadzenie skutecznej kontroli instancyjnej wydanego rozstrzygnięcia; 4) naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c., a to poprzez jego niezastosowanie, a to: niewskazanie, w jakiej części uznano za niewiarygodne zeznania świadka S. G. i S. S. i z jakich przyczyn, poprzestając wyłącznie na stwierdzeniu, że „świadkowie ci co należy podkreślić pozostają w konflikcie z powodem, bowiem ich właśnie dotyczyły pisma powoda kierowane do Zarządu Okręgowego (...), dlatego też do ich zeznań należy podejść z dużą dozą ostrożności”; niewskazanie, z jakich przyczyn uznano za wiarygodne zeznania świadków: S. J. i W. W., jak również w jakiej części tym zeznaniom dano wiarę; niewskazanie, czy

zeznania świadka W. G. zostały uznane za wiarygodne czy za niewiarygodne, a jeśli tak - to w jakiej części - co powoduje niemożliwym odtworzenie procesu decyzyjnego sądu prowadzącego do wydania zaskarżonego rozstrzygnięcia;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: 1)(...) Statutu (...) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uchynieniem uchwały nr (...)z dnia 2 sierpnia 2011 r. (...)– Zarządu Okręgowego w K. wraz z utrzymaną przez nią uchwałą nr(...)z dnia 7 maja 2011 r. Walnego Zgromadzenia Członków (...) Koła (...) w K. w zakresie wykluczenia W. K. (1) z (...) Koła (...), podczas dopuścił się cichego pędzenia, puszczania psa w miot, nie dokarmił zwierzę, nie wykonywał prac gospodarskich na rzecz koła, ponosi odpowiedzialność za oddanie strzałów przez gościa powoda między pędzeniami, obrażał członków zarządu, nie stawiał się na wezwania władz koła, a tym samym powód dopuścił się nieprzestrzegania prawa łowieckiego, Statutu oraz uporczywego uchylania się od wykonywania obowiązków nałożonych przez uprawnione organy koła, co uzasadnia wykluczenie powoda z koła łowieckiego; 2) § (...) Statutu (...) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące uchynieniem uchwały nr(...) z dnia 2 sierpnia 2011 roku (...)– Zarządu Okręgowego w K. wraz z utrzymaną przez nią uchwałą nr(...)z dnia 7 maja 2011 roku Walnego Zgromadzenia Członków (...) Koła (...) w K. w zakresie wykluczenia W. K. (1) z (...) Koła (...), podczas gdy powód nie integrował się z członkami koła, nie podawał ręki kolegom, dopuszczał się obrażania kolegów z koła oraz osób wchodzących w skład koła, a tym samym powód jako członek koła rażąco naruszył zasady współżycia koleżeńskie, dobre obyczaje oraz zasady etyki i tradycji łowieckiej; 3) § (...) Statutu (...) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że powód przestrzegał statutu, podczas gdy nie stawiał się na wezwania zarządu (organu koła), a nadto nie złożył wyjaśnień na jego wezwanie, a tym samym dopuścił się złamania przepisu § (...)Statutu (...); 4)(...) Statutu (...) poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przekonania, iż członek koła ma prawo do dokonania oceny działania koła poprzez kierowanie pism do organów (...), podczas gdy członek koła ma prawo oceniać działalność koła, współdecydować o jego sprawach oraz zgłaszać odpowiednie wnioski do organów koła, a więc organami koła łowieckiego są walne zgromadzenie (jako najwyższa władza w kole), zarząd koła - jako jego organ zarządzający oraz komisja rewizyjna - jako organ kontrolny walnego zgromadzenia, a więc ewentualne skargi i wnioski winne być kierowane do walnego zgromadzenia ewentualnie do komisji rewizyjnej, a nie do Zarządów Okręgowych (...); 5) §10 ust. 2 oraz 17 ust. 11 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz w zw. z pkt 15 ppkt A lit. e Wybranych Zasad Funkcjonowania (...) Koła (...)” w K. (Uchwała WZ) poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy sam powód przyznał, iż miała miejsce sytuacja, kiedy zaproszony gość powoda - W. Ż. oddał strzał pomiędzy pędzeniami na polowaniu, a tym samym wobec tego, iż ponosi on odpowiedzialność za gościa i skutki jego działań, dopuścił do złamania zasad obowiązujących na polowaniu; 6) (...) Statutu (...) przez jego niezastosowanie, podczas gdy zachowanie powoda, a to urządzenie tzw. cichego pędzenia, pozwolenie na oddawanie strzałów pomiędzy pędzeniami przez gościa powoda świadczą o wykonywaniu polowania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i etyką łowiecką, a tym samym są złamaniem zasad określonych w Statucie (...); 7)(...) Statutu (...) poprzez jego niewłaściwą wykładnię prowadzącą do przekonania, iż wystosowanie pism do Zarządów Okręgowych - z pominięciem walnego zgromadzenia koła łowieckiego oraz komisji rewizyjnej koła - nie jest działaniem na szkodę koła oraz dobrego imienia łowiectwa, podczas gdy powód w swoich pismach kierował nieprawdziwe zarzuty pod adresem władz koła, zarzucając im szereg nieprawidłowości dot. łamania prawa łowieckiego oraz statutu, a tym samym przedstawił koło jako towarzystwo niemające nic wspólnego z tradycjami łowieckimi, notorycznie łamiące wszelkie przepisy regulujące działalność kół łowieckich oraz zasad koleżeństwa i tradycji łowieckiej, środowisko hermetyczne nieuznające sprzeciwów, mające na celu wyłączne dokuczenie powodowi oraz finalnie wykluczenie go z koła łowieckiego w wyniku przeprowadzonej nieuzasadnionej w jego ocenie nagonki na powoda w ramach nieformalnej grupy - podczas gdy takowe faktycznie nie miały miejsca, a pisma te przyczyniły się do postrzegania Koła (...) jako wewnętrznie skonfliktowanego i nie mogącego sobie poradzić samodzielnie z własnymi problemami; 8) (...)Statutu (...) poprzez jego błędną wykładnię skutkującą ustaleniem, iż nie mogło dojść do wykluczenia powoda z koła łowieckiego z uwagi na nieprawomocność uchwały o ukaraniu powoda, podczas gdy formalnie nie stoi nic na przeszkodzie, żeby osoba, której biegnie kara zawieszenia, nie mogła być wykluczona z koła za ten sam czyn, a procedurę obowiązującą zarząd w przypadku wnioskowania o wykluczenie opisuje (...)Statutu (...) i wymaga ona umieszczenia w porządku obrad sprawy wykluczenia i przygotowania uzasadnienia, które zainteresowany i członkowie koła muszą otrzymać na piśmie na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, a te warunki zostały zachowane; 9) § (...) Statutu (...) poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą przyjęciem, iż

pomimo uchwały walnego zgromadzenia członków koła łowieckiego, uchwała winna podlegać uchyleniu, podczas gdy to ten organ jako najwyższa władza w kole podejmuje ostateczną decyzję w przedmiocie swojego składu, nadto - wobec tego, iż w głosowaniu wzięło udział 29 członków koła, oddano 28 głosów ważnych, jeden nieważny, za wykluczeniem głosowało 22 członków i (wystarczającą liczbą głosów byłoby 20, jako 2/3 głosów ważnych), przeciw wykluczeniu głosowało 6 członków, to nie sposób przyjąć, aby każdy spośród 22 myśliwych głosowało za wykluczeniem wyłącznie pod wpływem pomówień czy nalegań ze strony członków zarządu, a tym samym przyczyny wykluczenia faktycznie istniały, a decyzja o wykluczeniu powoda jest decyzją suwerenną stowarzyszenia.

Skarżący wniósł także o uzupełnienie materiału dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu ze szczegółowo opisanych w apelacji dokumentów.

Pozwany (...) – Zarząd Okręgowy w K. (dalej: (...)) zaskarżył wyrok co do pkt. I i IV, zarzucając błąd subsumpcji oraz naruszenie prawa materialnego tj. (...) Statutu (...), polegające na przyjęciu jakoby powód nie naruszył rażąco zasady koleżeńskości i wnosząc o zmianę zaskarżonego punktu pierwszego wyroku poprzez orzeczenie o oddaleniu powództwa oraz zmianę zaskarżonego punktu czwartego wyroku poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Na wypadek gdyby Sąd Apelacyjny nie podzielił powyższego zarzutu, skarżący zarzucił dodatkowo: 2) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 67 §1 k.p.c. oraz prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 2 oraz art. 33 ust. 2 a contrario ustawy Prawo łowieckie w zw. z §98 ust. 2 pkt 3) Statutu (...), polegające na uczynieniu stroną postępowania okręgowego organu osoby prawnej, to jest Zarządu Okręgowego w K. (...), w sytuacji gdy ww. Zarząd Okręgowy nie jest osobą prawną ani nie posiada ułomnej osobowości prawnej, a jest jedynie organem okręgowym (...), co w konsekwencji prowadzi do stwierdzenia nieważności postępowania z mocy art. 379 pkt 2 k.p.c.; 3) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 222 k.p.c. polegające na tym, że pomimo zgłoszenia przez pozwanego ad 2) już w odpowiedzi na pozew zarzutów, których uwzględnienie uzasadniałoby odrzucenie pozwu, Sąd I instancji nie wydał oddzielnego postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu (bądź odmowie odrzucenia pozwu) i nie wstrzymał dalszego rozpoznania sprawy, aż do uprawomocnienia się tego postanowienia; 4) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 199 §1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 1 k.p.c., art. 33 ust. 6 ustawy Prawo łowieckie w brzmieniu obowiązującym do dnia 20.04.2014r. i art. 3 ustawy z dnia 12 grudnia 2013 roku o zmianie ustawy - Prawo łowieckie - poprzez nietrafne przyjęcie, jakoby przepisy prawa dopuszczały drogę sądową w sprawie dotyczącej kontroli przez sąd powszechny legalności poszczególnych uchwał organów (...); obraza ta miała zasadniczy wpływ na treść skarżonego orzeczenia, doprowadziła bowiem do tego, że sąd zaniechał odrzucania pozwu i rozpoznawał jego żądanie co do meritum.

Na podstawie powyższych zarzutów apelujący wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku z uwagi na nieważność postępowania, względnie zmianę zaskarżonej części wyroku poprzez orzeczenie o odrzuceniu pozwu, względnie zmianę zaskarżonego punktu pierwszego wyroku poprzez orzeczenie o oddaleniu powództwa oraz zmianę zaskarżonego punktu czwartego wyroku poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego ad 2) kosztów postępowania.

Powód wniósł o oddalenie obu apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Jednocześnie pozwany (...) wniósł zażalenie na postanowienie z dnia 5 czerwca 2015 r., domagając się jego uchylenia i zarzucając, że wadliwe było uchylenie pkt. IV wyroku w całości, że pozwany nie otrzymał odpisu zażalenia, a nadto zaskarżone postanowienie zostało wydane na etapie postępowania międzyinstancyjnego, podczas gdy pozwany wywiódł apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Żadna z apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Niewątpliwie najdalej idącym zarzutem podniesionym w apelacji (...) był ten dotyczący nieważności postępowania. Zasadzał się on na konstatacji, że Zarządowi Okręgowemu (...) nie przysługuje osobowość prawna, ewentualnie

tw. „ułomna osobowość prawna”, o której mowa w art. 33⁽¹⁾ §1 k.c., a co za tym idzie podmiot ten nie dysponuje przymiotem zdolności sądowej i procesowej, uregulowanych w art. 64 k.p.c. i art. 65 §1 k.p.c. Jakkolwiek stwierdzenie to jest jak najbardziej prawidłowe, to skarżący zdaje się pomijać, że w rzeczywistości stroną postępowania był (...). Powód w swoich pismach procesowych wskazywał wprawdzie, że pozwanym w sprawie jest Zarząd Okręgowy (...) w K., a nie cały związek (k. 105, 109), lecz nie sposób nie dostrzec, że na tym etapie procesu powód działał bez profesjonalnej pomocy, a nadto nie wskazano mu konsekwencji pozwania podmiotu pozbawionego zdolności sądowej. Odpis pozwu wysłany został (...)- Zarządowi Okręgowemu w K. (k. 117), a do sprawy przystąpił w istocie (...), a nie Zarząd Okręgowy (...) w K. jako odrębna jednostka. Świadczy o tym w sposób nie budzący żadnych wątpliwości treść odpowiedzi na pozew tego pozwanego (k. 118), jak i przedstawienie pełnomocnictwa od (...)jako zrzeczenia w całości (k. 123). Gdyby w istocie pozwanym miał być wyłącznie Zarząd Okręgowy w K., wystarczające byłoby przedłożenie dokumentu pełnomocnictwa od Łowczego Okręgowego. Przeciwnie tak określonego pozwanemu, tj. (...)- Zarządowi Okręgowemu w K. po przystąpieniu do sprawy profesjonalnego pełnomocnika powoda zostało podtrzymane żądanie pozwu od pierwszej rozprawy. W spór wdał się zatem (...)i przeciwko temu pozwanemu podtrzymywane było żądanie pozwu. Nie można przy tym zgodzić się z pozwanym co do tego, że określenie go jako (...)- Zarząd Okręgowy w K. oznacza, że pozwany został Zarząd, a zatem podmiot nie mogący samodzielnie występować w procesie. Stroną w istocie był (...), a posłużenie się dodatkowo nazwą oddziału nie niosło za sobą szczególnych skutków procesowych, a służyło jedynie nawiązaniu do organu, którego uchwałę zaskarżono. W ten sposób zresztą swoje pierwotne stanowisko uzasadniał powód. W konkluzji powyższych rozważań dojść należało do przekonania, że w rozpoznawanej sprawie nie zaistniały ostatecznie okoliczności, o których mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c.

Nie sposób podzielić także zarzutu naruszenia art. 222 k.p.c. Jakkolwiek w istocie Sąd Okręgowy powinien był rozpoznać zarzut niedopuszczalności drogi sądowej i wydać w tym zakresie odrębne postanowienie, to uchybienie to nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Zarzut ten okazał się bowiem chybiony. Zgodnie z utrwalonym w tej mierze poglądem judykatury, wyrażonym jeszcze przed nowelizacją art. 33 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1995 r. - Prawo łowieckie (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1226 ze zm. – dalej: prawo łowieckie), a podzielanym przez Sąd Apelacyjny, roszczenia członka koła łowieckiego o ochronę jego członkostwa przed niezgodnym z prawem lub statutem wykluczeniem z koła łowieckiego podlegają rozpoznaniu na drodze sądowej. Nie ma przy tym znaczenia sam sposób sformułowania roszczenia zmierzającego do takiej ochrony w konkretnym przypadku. Drogi sądowej w omawianym zakresie nie wyłączają też przewidziane w art. 33 ust. 5 prawa łowieckiego kompetencje nadzorcze organów statutowych (...) w stosunku do uchwał kół łowieckich (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2007 r., II CSK 100/07, OSNC-ZD 2008/2/37). W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 33 ust. 6 prawa łowieckiego, z której wynika, że ustawodawca nie przewidział możliwości wniesienia do sądu powszechnego sprawy o uchylenie uchwały koła łowieckiego lub zarządu okręgowego (...) jest nieprzekonywająca. Przeczy jej literalna wykładnia wspomnianego przepisu, gdyż jeżeli ustawodawca posługuje się formułą „utrata członkostwa w kole łowieckim” bez bliższego określenia sposobu i przyczyn utraty członkostwa, to niewątpliwie mieści się w niej także „utrata członkostwa” spowodowana w wyniku podjęcia uchwały przez statutowy organ koła łowieckiego i statutowy organ (...)w konsekwencji rozpoznania odwołania.

Nieskuteczny okazał się również zarzut obrazy prawa materialnego. Jako że dotyczył on zasadności uchwał o pozbawieniu powoda członkostwa w (...), celowym wydaje się rozpoznanie go łącznie z zarzutami apelacji drugiego z pozwanych. W tym miejscu godzi się jedynie zauważyć, że wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie I ACa 1169/14, na który powołuje się skarżący zapadł w zasadniczo odmiennych okolicznościach faktycznych, w których naganne zachowanie wykluczonego członka skierowane było zasadniczo przeciwko wszystkim pozostałym członkom koła łowieckiego, a nie sporu z władzami koła.

Niezasadna okazała się również apelacja drugiego z pozwanych.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy zasadniczo prawidłowo ustalił w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Wbrew zarzutowi pozwanego (...), Sąd pierwszej instancji nie ustalał, że postawa powoda do czasu incydentu na polowaniu w listopadzie 2009 r. była wzorowa, a jedynie, że zasadniczo przebiegała bez zakłóceń. Gdy się zważy, że powód było członkiem (...) od 1994 r., nawet ukaranie go w 2007 r. tzw. „czerwonym punktem” za nieprawidłowy odstrzał sarny, można uznać za incydent, nie wpływający na ogólną pozytywną ocenę zachowania powoda, który zresztą nie stanowił podstawy podjęcia uchwały o wykluczeniu.

Odnosnie stwierdzenia o braku podstaw do podjęcia uchwały o wykluczeniu powoda, przyjęcia, że ilość marchwi o wywiezienia na łąkę była niewielka, odmowy wydania pozwolenia na odstrzał, zakresu prac gospodarskich, rozpowszechniania wobec K. W. nieprawdziwych informacji o działaniach K., niekierowania żadnych wniosków do organów (...), zauważyć należy, że okoliczności nie znalazły się w ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym, ale we wnioskach wyciągniętych z tych ustaleń oraz oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Z kolei kwestia wysłuchania bądź nie na posiedzeniu zarządu (...) W. Ż. (1) nie miała jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia, a zatem nawet wykazanie błędnego ustalenia w tym zakresie nie mogło odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku.

Nieskuteczny okazał się także zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Zgodnie z utrwalonymi w tej mierze poglądami doktryny i judykatury skuteczne podniesienie zarzutu obrazy tego przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08, LEX nr 707877). Jeśli sądowi nie można wytknąć błędnego z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazy powoływanego przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd.

Odnosnie stwierdzenia przez Sąd, że świadkowie zeznający w sprawie nie potwierdzili zarzutów kierowanych względem powoda co do jego zachowania na polowaniach, zauważyć należy, iż w uzasadnieniu Sąd wskazał, o jakie konkretnie zachowania chodzi, tj.: puszczanie psa w miot, strzelanie przez gościa do dzików między pędzeniami czy urządzanie „cichych pędzeń”. Nie można także uznać za nieprawidłowe odmówienie wiary świadkom „ze słyszenia”. Jeżeli zdarzenia takie miały miejsce, o czym świadkowie ci mieli być poinformowani, nic nie stało na przeszkodzie, aby przeprowadzić dowód z przesłuchania w charakterze świadków osób, które incydenty takie widziały. W kwestii, tzw. „cichego pędzenia” przez powoda, które miał zaobserwować świadek S. G. jeszcze przed 2009 r., wskazać należy na brak konkretności tej wypowiedzi, która nie pozwala na jej zweryfikowanie. Niezależnie od tego, nawet gdyby zdarzenie takie miało miejsce, to nie stanowiło ono podstawy wykluczenia powoda z członkostwa w K..

Odnosnie oceny zeznań świadka J. D. zauważyć należy, iż z kontekstu uzasadnienia wynika, że Sąd Okręgowy nie dał temu świadkowi wiary co do okoliczności strzelania przez gościa powoda do dzików między pędzeniami, przy czym wniosek taki Sąd wysnuł z faktu niepotwierdzenia tej okoliczności przez innego świadka (S. S.), który miał być rzekomo źródłem tej informacji. Ocena ta zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest nielogiczna czy sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, przez co nie narusza art. 233 §1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji nie oceniał natomiast zeznań J. D. pod kątem pozostałych okoliczności podniesionych w punkcie II.1.b apelacji, takich jak konflikt z W. G., czy inne podstawy wykluczenia powoda.

Odnosnie relacji między poszczególnymi świadkami a powodem i ich wpływu na ocenę rzetelności ich zeznań, zauważyć należy, iż z uzasadnienia wyroku wynika, że nie stanowiły one wyłącznego kryterium weryfikacji tych dowodów i zostały powołane jedynie posiłkowo. Co do zeznań świadka S. J., to jego stwierdzenia o atmosferze panującej w czasie polowań z udziałem powoda w sposób oczywisty nie można odnosić do polowania z listopada 2009 r., którego przebieg w zakresie incydentu powoda z W. G. świadek jednocześnie relacjonuje. Podobnie ocenić należało zeznania świadka W. W., którego stwierdzenie o braku negatywnych zachowań powoda nie odnosiło się do polowania z listopada 2009 r., lecz głównie okresu, w którym świadek ten pełnił funkcję prezesa zarządu K..

Odnosnie dowodów z zeznań powoda oraz przesłuchanego za stroną pozwaną A. M. (1), zarzuty apelacji w istocie sprowadzają się do konfrontacji ich z innymi dowodami i odmiennej niż to uczynił Sąd Okręgowy oceny, co jak wskazano wyżej, skutecznie okazać się nie może. Co więcej, w znacznej mierze apelujący skupia się na kwestiach

drugorzędnych, zasadniczo nieistotnych dla rozstrzygnięcia. I tak: stwierdzenie, że zeznania powoda nie są logiczne i spójne, nacechowane są niczym niepopartymi oskarżeniami pod adresem zarządu nie zostało bliżej skonkretyzowane. Co do zeznań powoda dotyczących sytuacji z W. G. oraz dotyczących stawianego mu zarzutu przedstawiania niewiarygodnych dowodów skarżący nie wskazuje, z jakimi innymi dowodami pozostają one w sprzeczności. Co istotne jednak, fakt kłótni między powodem a W. G. w trakcie polowania był bezsporny, podobnie jak to, że obaj oni zostali ukarani za swoje zachowanie. Drugorzędne znaczenie wydają się natomiast mieć przyczyny zajścia, aczkolwiek wersję powoda, obok powołanych przez niego świadków uwiarygadnia dodatkowo fakt, że podobnego rodzaju zdarzenie z jego udziałem wcześniej nie miało miejsca. Co do niewiarygodności przedstawionych przez powoda dowodów w postępowaniu wyjaśniającym przed organem K., strona pozwana nie wykazała wystarczająco, aby powód świadomie przedstawił dowody nieprawdziwe, w szczególności, że oświadczenie naganiacza od tej osoby w istocie nie pochodziło. Okoliczność, jaka była ilość marchwi do rozwiezienia nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, zważywszy, że mowa tu o zdarzeniu jednostkowym, a nie o systematycznym zaniedbywaniu obowiązków członka K. przez powoda. Podobnie ocenić należało okoliczności związane z przystrzeleniem broni, która w ogóle nie znalazła się pośród podstaw wykluczenia powoda z członkostwa w K.. Nie sposób z kolei uznać za nielogiczne zeznań powoda co do złożenia wyjaśnień na piśmie. Niewiarygodnie brzmią przy tym zeznania świadka J. D., jakoby miała zostać przysłana pusta koperta. Nie sposób także nie zgodzić się z powodem co do tego, że wysoki stopień ogólnikowości pisma zawierającego zaproszenie na kolejne posiedzenie zarządu w dniu 12 lutego 2011 r., uniemożliwił w istocie pisemne ustosunkowanie się do niego i złożenie wyjaśnień co do stawianych powodowi zarzutów. Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż skutkiem przyjęcia braku wyjaśnień powoda było wymierzenie mu kary porządkowej zawieszenia w prawach wykonywania polowania na rok. Ubocznie zauważyć można, że niezłożenie wyjaśnień nie zostało wymienione jako podstawa wykluczenia (k. 45).

Odnosnie zeznań A. M., trafnie w uzasadnieniu podniesiono, że nie był on świadkiem zachowań powoda na polowaniu. Z kolei fakt sporządzania przez powoda pism określonej treści był w sprawie bezsporny. Podnoszone w apelacji okoliczności co do tego, że A. M. jest członkiem zarządu (...), na posiedzeniu którego rozpoznawane były kwestie dotyczące zachowań powoda w rzeczywistości niewiele wnosily do sprawy, albowiem w istocie sprowadzały się do relacjonowania ich przebiegu oraz informacji, które miał uzyskać od innych osób, a które zostały zweryfikowane poprzez przesłuchanie tych osób. Co istotne też, szereg okoliczności, które przedstawił w swoich zeznaniach A. M. nie zostało wskazane jako podstawa wykluczenia, co w szczególności dotyczy tzw. „cichych pędzeń” czy braku integrowania się z członkami K..

Nieskuteczne okazały się również zarzuty dotyczące obrazy art. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 316 §1 k.p.c. w zw. z art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności mających znaczenie dla sprawy. Wbrew pogładowi skarżącego irrelevantna była treść pisma Zarządu Głównego (...) w W. z dnia 17 lipca 2012 r. o odmowie uchylenie w trybie nadzoru uchwały Zarządu Okręgowego w K. z dnia 2 sierpnia 2011 r. Organ centralny stwierdził jedynie, że w sprawie nie doszło do rażącego naruszenia prawa lub Statutu (...), ale przede wszystkim z aspekcie zapewnienia powodowi prawa do dwuinstancyjnego postępowania. Jednocześnie wskazano brak podstaw do oceny prawidłowości kwestionowanej uchwały pod względem merytorycznym.

Nieistotne dla sprawy było również umorzenie postępowania karnego z zawiadomienia powoda w sprawie nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji przez (...). Fakt ten oznaczał jedynie, że podejrzenia powoda nie potwierdziły się, co nie jest jednoznaczne z tym, że zostały zainicjowane wyłącznie dla szykany członków zarządu K..

Całkowicie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia były okoliczności kierowania przez powoda wezwań do wydania ostrzeżenia do osób nieuprawnionych do ich wydania oraz nieprzedłożenia zaświadczenia o przystrzeliwaniu broni w terminie, albowiem nie stanowiły one przyczyn wykluczenia powoda.

Odnosnie z kolei nieustalenia zakresu prac gospodarczych, do wykonania których zobowiązany był powód, jak również czy zostało złożone w terminie zaświadczenie powoda o wykonaniu prac gospodarskich, zauważyć należy, iż z treści uzasadnienia uchwały Walnego Zgromadzenia Członków (...) nr (...)z dnia 7 maja 2011 r. wynika, że organ ten uznał wyjaśnienia w tym przedmiocie złożone przez powoda za wiarygodne, a w konsekwencji nie zostało to uznane za

podstawę wykluczenia (k. 45). Przyczyny takiej nie stanowiło także rzekome puszczenie przez powoda psa w miot, a nadto nadużyciem wydaje się stwierdzenie, że powód sam przyznał się do tego w pozwie, w którym wprost okoliczności tej zaprzecza.

Nie mogły również odnieść zamierzonego skutku zarzuty naruszenia przepisu art. 328 §2 k.p.c.

Kwestia oceny wiarygodności zeznań J. D. omówiona już została wyżej, podobnie jak okoliczności puszczenia przez powoda psa w miot, niewykonania prac gospodarskich oraz strzelania pomiędzy pędzeniami, do którego powód nie przyznał się. W ocenie tych okoliczności nie zachodzi sprzeczność, a z całą pewnością treść uzasadnienia pozwala na kontrolę instancyjną orzeczenia. Odnośnie zaprezentowanej w uzasadnieniu oceny zeznań świadków S. G., S. S., S. J., W. W. i W. G. wskazać trzeba, że Sąd podał, w jakim zakresie wykorzystał te dowody, co oznacza, że w tej części uznał je za wiarygodne. Jakkolwiek prawdą jest, że nie zostało podane, czy i w jakim zakresie dowody te nie są wiarygodne, lecz uchybienie to nie wpłynęło ani na prawidłowość rozstrzygnięcia, ani na możliwość oceny orzeczenia przez Sąd Apelacyjny.

Sąd pierwszej instancji nie naruszył także prawa materialnego, także w postaci przepisów powołanych w treści apelacji (...).

Sąd rozpoznając na podst. art. 33 ust. 6 prawa łowieckiego, także w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z 12 grudnia 2013 r., bada czy istniały przesłanki uzasadniające wykluczenie członka z koła łowieckiego. Oczywiście przy tym wydaje się, że kognicja sądu ograniczona jest to przyczyn wskazanych w treści kwestionowanych uchwał. Jakkolwiek brak jest w tym zakresie wyraźnego unormowania, to jednak za uprawnione uznać należałoby sięgnięcie do uregulowań dotyczących uchwał spółdzielni dotyczących wykluczenia członka, przy których działanie organów jest analogiczne, podobnie jak skutek uchwały. W rozpoznawanej sprawie zatem Sąd zobligowany był do ustalenia, czy wskazane w uchwale (...) przyczyny uzasadniały zastosowanie względem powoda najsurowszego środka, jakim jest niewątpliwie wykluczenie. Brak było natomiast podstaw do oceny, czy całokształt zachowań powoda jako członka koła łowieckiego, także tych nie ujętych w uchwale, czynił ją zasadną.

Jak wynika z treści uzasadnienia uchwały, w szczególności zestawienia ustaleń faktycznych z motywami podjęcia uchwały, podstawą wykluczenia było nieprzestrzeganie przez powoda prawa łowieckiego, Statutu (...), rażące naruszenie zasad współżycia koleżeńskie, dobrych obyczajów, zasad etyki i tradycji łowieckiej poprzez: podleganie kilkukrotnemu ukaraniu, dostarczeniu nierzetelnych dowodów przeciwko W. G., naruszenie zasad bezpieczeństwa podczas polowania w dniu 2 stycznia 2011 r., lekceważący sposób odmowy udzielenia pomocy przy wykładaniu paszy dla zwierzyny, złożenie wniosków do Zarządu Okręgowego (...) w K. i T. z pominięciem komisji rewizyjnej, rozpowszechnienie wobec K. W. (1) nieprawdziwych informacji o złej atmosferze panującej w K. i panujących złych układach. Zdarzenie na polowaniu w dniu 2 stycznia 2011 r. polegać miało na niezareagowaniu powoda na to, że zaproszony przez niego gość strzelał na drodze publicznej między pędzeniami do dzików.

Dodatkowo należało zwrócić uwagę na fakt, że uchwałą z dnia 7 marca 2011 r. zarząd (...) nałożył na podst. §152 Statutu (...) na powoda najsurowszą karę porządkową za to, że: dwukrotnie nie stawił się na posiedzenie zarządu celem złożenia wyjaśnień, nienależycie zwrócił się do A. M., naruszył zasady bezpieczeństwa na polowaniu w dniu 2 stycznia 2011 r. w sposób opisany już wyżej, nie złożył protokołu z czynności gospodarczych, nie wykonał prac w B., nie okazał, że ma przystrzeloną broń, nie uczestniczy w dokarmianiu zwierzyny. Uchwała ta uprawomocniła się dopiero w dniu, w którym podjęto uchwałę o wykluczeniu. Jakkolwiek zgodzić należy się ze stroną pozwaną co do tego, że ani prawo łowieckie, ani Statut (...) nie zabrania nałożenia na członka kary porządkowej, a następnie wykluczenia go na tej samej podstawie, to nie zmienia to faktu, że w takiej sytuacji członek karany jest w istocie dwukrotnie za to samo przewinienie. Rozpoznając powództwo o ustalenie istnienia członkostwa w kole łowieckim wniesione przez wykluczonego członka, sąd cywilny uprawniony jest do zbadania dolegliwości wymierzonej przez sąd dyscyplinarny kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., II CSK 170/12). Nawet zatem gdyby dopuścić możliwość ukarania członka dwukrotnie za te same przewinienia, to niewątpliwie działanie takie należałoby poddać ocenie pod kątem właśnie adekwatności i dolegliwości wydanej następnie uchwały o wykluczeniu.

Niezależnie od powyższego, szereg zarzutów stawianych powodowi nie został potwierdzony. Brak było przede wszystkim podstaw do przyjęcia, że powód był już kilkakrotnie karany, skoro w stanie faktycznym ustawy podano dwie tego rodzaju kary, w tym jedną, która uprawomocniła się dopiero w dniu orzekania o wykluczeniu. Nie potwierdziły się także w toku procesu przed sądem powszechnym zarzuty dotyczące sytuacji na polowaniu, rozpowszechniania nieprawdziwych informacji o K. wobec K. W.. Nawet jednak gdyby przyjąć, że zdarzenie takie miało miejsce, trudno jest uznać jednostkową wypowiedź członka koła skierowaną do jednej osoby za rażące naruszenie zasad koleżeńskości czy innych obowiązków wynikających z członkostwa. Odnośnie z kolei pism z 28 i 31 marca 2011 r. skierowanych przez powoda do Zarządu Okręgowego (...) w K. z pominięciem komisji rewizyjnej K., zauważyć wypada, że pierwsze z nich okazało się skuteczne, albowiem Zarząd uchylił uchwałę zarządu (...) w sprawie kary W. G.. Zarzuty stawiane w drugim piśmie nie potwierdziły się, choć Zarząd postanowił przekazać je rzecznikowi dyscyplinarnemu. Zresztą, jak zeznał J. D., to właśnie skierowanie tych pism do zarządu stanowiło główną przyczynę zainicjowania postępowania w przedmiocie wykluczenia powoda.

Z zarzucanych powodowi czynów, wykazane zatem zostało skierowanie pisma zawierającego bezzasadne zarzuty wobec członków zarządu (...) do Zarządu Okręgowego (...) oraz brak pomocy przy wyłożeniu paszy. Z uwagi na jednostkowy charakter odmowy pomocy bez większego znaczenia jest okoliczność, jaka w istocie była ilość paszy do rozniesienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazane wyżej naruszenia przepisów Statutu (...), w szczególności (...) nie miały charakteru na tyle rażącego czy uporczywego, aby uzasadniały zastosowanie najsurowszej sankcji wobec członka K., przewidzianej w (...) Statutu (...). Wbrew temu, co aktualnie stara się przedstawić apelujący, przez prawie 15 lat członkostwo powoda w K. przebiegało zasadniczo bez zakłóceń, na co wskazują także zeznania poprzedniego prezesa zarządu W. W.. Nieporozumienia wewnątrz K. zaczęły się od kłótni z W. G. w czasie polowania w listopadzie 2009 r. Dalsze działania powoda, które stały się podstawą wszczęcia przeciwko niemu procedury wykluczenia były ściśle związane z konfliktem, w jaki popadł z członkami nowego zarządu. Zauważyć wypada, że między podjęciem uchwały o wymierzeniu powodowi najsurowszej kary porządkowej a uchwałą o wykluczeniu go z K. jedynymi działaniami, jakie powód podjął było wystosowanie ww. pism z 28 i 31 marca 2011 r. do Zarządu Okręgowego (...). Nie można przy tym zapominać, że działania te również pozostawały w pewnym związku ze zdarzeniem z listopada 2009 r., za które nota bene ukarany został zarówno powód, jak i W. G.. Jak podniesiono już wyżej, nie zostało wykazane, aby powód przedstawił nieprawdziwe czy nierzetelne dowody, które miałyby doprowadzić do nieuzasadnionego ukarania W. G.. Podnoszony wielokrotnie fakt przedłożenia oświadczenia naganiacza, które w istocie miało od niego nie pochodzić, wobec braku tego dokumentu nie podlegał weryfikacji. Niezależnie od tego, nie jest przecież wykluczone, aby w sytuacji gdy składający oświadczenie, szczególnie gdy ma problemy z pisaniem złożył oświadczenie poprzez podpisanie pisma sporządzonego przez inną osobę. Zauważyć także należy, że zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski organu (...) podejmującego uchwałę o wykluczeniu były w tym zakresie wysoce nieprecyzyjne. Nie wiadomo przede wszystkim, jakie dowody przekonały członków Zgromadzenia o trafności stawianego powodowi zarzutu przedstawienia nierzetelnych dowodów przeciwko W. G., który przecież pozostał ukarany.

W kontekście podniesionych wyżej okoliczności wszelkie zarzuty o charakterze materialnoprawnym nie mogły okazać się skuteczne. Okoliczności cichego pędzenia i puszczenia psa w miot nie zostały udowodnione, a nadto nie stanowiły ujętej w uchwale (...) przyczyny wykluczenia. Za niedokarmianie zwierzyny i niewykonywanie prac gospodarskich na rzecz koła oraz za oddanie strzałów przez gościa powoda między pędzeniami, obrażanie członków zarządu, nie stawianie się na wezwania władz koła powód został ukarany najsurowszą karą porządkową, pomijając podnoszony już kilkakrotnie fakt, że część tych zarzutów nie stanowiła wyrażonej w uchwale podstawy wykluczenia. Podobnie w uchwale nie przypisano powodowi nie integrowania się z członkami koła, nie podawania ręki kolegom, obrażania kolegów z K.. W tej ostatniej kwestii zwrócić uwagę należy na treść korespondencji elektronicznej powoda z dnia 31 października 2010 r. Jakkolwiek nie sposób uznać jej za stosowną, to jednak przyjmowanie, że sugerowała ona konieczność wręczenia alkoholu w zamian za pozwolenie na wykonywanie polowań wydaje się zbyt daleko idące. Nie można także w tym wypadku mówić o rażącym naruszeniu zasad koleżeństwa tudzież uporczywości w nagannym postępowaniu.

Odnosnie zarzutu niestawienia się na wezwania zarządu, a nadto niezłożenia wyjaśnień na jego wezwanie wskazać należy, że niezależnie od faktu wykazania tych okoliczności, za zaniechania powyższe powód został ukarany karą porządkową i z pewnością nie uzasadniały one nawet w powiązaniu z innymi przypisanymi powodowi zachowaniami pozbawienia powoda członkostwa.

W kwestii zwrócenia się do Zarządów Okręgowych (...) z pominięciem komisji rewizyjnej K. podnieść trzeba, że działanie takie częściowo okazało się uzasadnione (w kwestii uchwały o karze dla W. G.). Niezależnie od tego, samo pominięcie właściwego organu nie może być uznane za rażące uchybienie, gdy się zważy w szczególności, iż powód skierował swoje pisma nie do podmiotów zewnętrznych, ale innego organu działającego w ramach (...).

Zarzut naruszenia §10 ust. 2 oraz 17 ust. 11 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz w zw. z pkt 15 ppkt A lit. e Wybranych Zasad Funkcjonowania (...) Koła (...)” w K. nie mógł okazać się skuteczny z tego względu, że nawet gdyby przyjąć, że zdarzenie takie miało miejsce (oddawanie strzałów między pędzeniami przez gościa powoda), to miało charakter incydentalny, a nadto powód został ukarany za to rocznym zawieszeniem w prawie do polowania. Zarzut przeprowadzania przez powoda cichego pędzenia nie został udowodniony, a nadto nie było objęty podstawą wykluczenia.

Nie można było też podzielić zarzutu naruszenia § (...) Statutu (...) uzasadnionego powołaniem się na suwerenność decyzji właściwego organu zrzeszającego członków K., podjętej z zachowaniem odpowiednich procedur, w tym dotyczących większości 2/3 głosów ważnych. Ustawodawca poddając uchwały organów (...) w przedmiocie członkostwa ocenie sądów powszechnych, nie ograniczył jej do badania kwestii formalnych. Oczywistym jest zatem, że także ważne podjęte uchwały, tzn. z zachowaniem wymogów proceduralnych, podlegają kontroli przez sąd pod względem merytorycznym, m.in. w zakresie adekwatności sankcji do przewinienia. Sam więc fakt, że przy podejmowaniu uchwały przez (...) podjęto uchwałę wymaganą większością głosów, nie oznacza automatycznie, że uchwała ta jest uzasadniona.

Z tych samych względów nie mogła się ostać uchwała Zarządu Okręgowego (...) w K. utrzymująca w mocy uchwałę (...) o wykluczeniu powoda. W postępowaniu odwoławczym Zarząd Okręgowy nie czynił odmiennych ustaleń, poprzestając na wysoce ogólnikowym powołaniu się na trafność ustaleń zawartych w zaskarżonej uchwale i na adekwatność sankcji.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako bezzasadne. Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych strony pozwanej, uznając je za spóźnione w rozumieniu art. 381 k.p.c. Daty dołączonych do apelacji (...) dokumentów wskazują, że mogły być one przedłożone przed Sądem pierwszej instancji, a skarżący nie podaje, aby zaistniały ku temu jakikolwiek przeszkody.

Na uwzględnienie nie zasługiwało również zażalenie pozwanego (...) na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 5 czerwca 2015 r., którym uchylono zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu należnych powodowi od tego pozwanego. Sąd pierwszej instancji miał w art. 395 §2 k.p.c. podstawę prawną do uwzględnienia zażalenia powoda jako oczywiście uzasadnionego w kontekście pominięcia wydatkowanych z zaliczki wpłaconej przez powoda kosztów stawiennictwa jednego ze świadków w celu przesłuchania, co powinno zostać uwzględnione na podst. art. 98 §3 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 2 u.k.s.c. Nie mógł okazać się skuteczny zarzut objęcia rozstrzygnięciem Sądu całego punktu IV wyroku, a nie jedynie nieuwzględnionej części kosztów, albowiem w tym zakresie Sąd nie wykroczył ponad żądanie pozwu i wnioski zażalenia. Skarżący nie wskazuje również, w jaki sposób pozbawienie go możliwości złożenia odpowiedzi na zażalenie wpłynęło na prawidłowość orzeczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podst. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c. oddalił zażalenie.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powoda ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz §11 ust. 1 pkt 1 w zw. z §5 i w zw. z §13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

SSA Robert Jurga SSA Jan Kremer SSA Marek Boniecki